

POSTANOWIENIE

31 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 31 października 2024 r. w Warszawie
zażalenia K.A., T.A., J.A. i T.B.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z 8 maja 2024 r., I ACa 385/20,

w sprawie z powództwa K.A., T.A., J.A., T.B. i L.A.

przeciwko Gminie B. i Miejskiemu Centrum Kultury w B.

o zapłatę,

oddala zażalenie.

1. Wyrokiem z 8 maja 2024 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, w sprawie z powództwa K.A., T.A., J.A., L.A. (następcy prawnego F.A.) i T.B. przeciwko Gminie B. i Miejskiemu Centrum Kultury w B. o zapłatę, na skutek apelacji obu stron uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 30 lipca 2020 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wyrokiem z 30 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie: zasądził od pozwanej Gminy B. na rzecz powódki T. A. „kwotę 67,538 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset trzydzieści osiem złotych) zaś od pozwanego Miejskiego Centrum Kultury w B. kwotę 3.791zł (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych) – obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2002 r.” (pkt I); zasądził od pozwanej Gminy B. na rzecz powoda J.A.

„kwotę 241.538zł (dwieście czterdzieści jeden tysięcy pięćset trzydzieści jeden złotych) i od pozwanego Miejskiego Centrum Kultury w B. kwotę 18.191 (osiemnaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt jeden złotych) – obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2002 r.” (pkt II); zasądził od pozwanej Gminy B. na rzecz powódki K.A. „kwotę 149.149 zł (sto czterdzieści dziewięć tysięcy sto czterdzieści dziewięć złotych)”, a od pozwanego Miejskiego Centrum Kultury w B. „kwotę 10,609 zł (dziewięć tysięcy sześćset dziewięć złotych) – obie kwoty z ustawowymi odsetkami od 2 września 2002 r.” (pkt III); zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie koszty procesu (pkt IV); oddalił powództwo w pozostałej części, przy czym nie obciążył powodów kosztami procesu związanymi z oddaloną częścią roszczenia (pkt V); nakazał ściągnąć od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 14 299 zł tytułem uzupełnienia wpisu, od którego powodowie byli w połowie zwolnieni oraz kwotę 6501 zł tytułem brakującego wynagrodzenia biegłych, a pozostałymi kosztami obciążył Skarb Państwa (pkt VI).

Sąd drugiej instancji wskazał, że w punktach I oraz II wyroku występowały oczywiste omyłki pisarskie w zakresie oznaczenia liczbowego i słownego zasądzonych kwot, które nie zostały sprostowane.

Sąd Apelacyjny podał, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił w części powództwo z tytułu bezumownego korzystania przez pozwanych z nieruchomości położonych w B. Na podstawie opinii biegłego geodety ostatecznie przedmiotem sporu został objęty szereg działek, w których – uwzględniając przekształcenia własnościowe i zmiany numeracji – udziały posiadają powodowie J.A., T.A. i K.A. Zdaniem Sądu Okręgowego z materiału dowodowego w sprawie w postaci dokumentów oraz zeznań świadków słuchanych w sprawie wynika, w sposób niebudzący wątpliwości, że pozwani, w okresach wskazanych przez powodów, korzystali z objętych sporem nieruchomości wbrew woli powodów. W związku z powyższym powodom należy się stosowne odszkodowanie za okres bezumownego korzystania z nieruchomości. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazano art. 405 k.c.

Dokonując kontroli instancyjnej, Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie znajduje zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c. Zaskarżony wyrok należy uchylić i przekazać

sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wskazał, że braki uzasadnienia zaskarżonego wyroku są tak doniosłe, iż uniemożliwiają dokonanie efektywnej kontroli instancyjnej oraz uniemożliwiają stronom sformułowanie zarzutów apelacyjnych. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwala na dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń, na czym miałyby polegać korzystanie przez pozwanych z przedmiotowych działek. Brak jest również ustalenia, w jakich wysokościach uznał roszczenia o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania uzasadnione, co do konkretnych miesięcy i lat. Uniemożliwia to kontrolę instancyjną sentencji wyroku.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy nie odniósł się szczegółowo do postawionego w sprawie zarzutu przedawnienia, nie ustosunkował się do zarzutu braku cesji wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie pomiędzy poprzednimi właścicielami a powodami i wpływu tego braku na roszczenie powodów, a także nie zajął stanowiska co do zarzutu potrącenia. Nie odniósł się również do wniosków dowodowych powodów zawartych w piśmie z 10 lutego 2020 r.

W konkluzji Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż jego rozstrzygnięcie nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania i pominął merytoryczne zarzuty stron. W szczególności Sąd Okręgowy zaniechał ustalenia faktów uzasadniających lub nieuzasadniających przyznania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, w tym przede wszystkim, czy i w jakim okresie pozwani korzystali z przedmiotowych działek.

2. Na wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 8 maja 2024 r. zażalenie wnieśli powodowie K.A., T.A., J.A. i T.B, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wywodząc, że Sąd drugiej instancji miał możliwość dokonania pełnej oceny materiału dowodowego i stanu faktycznego sprawy, a tym samym wydania merytorycznego orzeczenia. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

3. Rozpoznając przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego (postanowienia SN z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, i z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18), stąd w zależności od wyniku tej oceny Sąd Najwyższy albo oddala zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok lub postanowienie (postanowienia SN: z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12; z 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14; z 22 lutego 2018 r., I CZ 22/18, i z 28 marca 2018 r., V CZ 18/18).

4. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. poza wypadkami przewidzianymi w § 2 i 3 tego przepisu sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia lub postępowania w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie powinien sam usuwać, wydając wyrok reformatoryjny. Oznacza to, że

sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji, a jedynie – w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. – uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zatem stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas postępowania dowodowego (zob. postanowienia SN: z 6 marca 2018 r., II UZ 118/17; z 21 lutego 2018 r., III PZ 15/17, i z 29 października 2020 r., III PZ 6/20).

Co do zasady zatem w systemie apelacji pełnej wszelkie nieprawidłowości dotyczące naruszeń prawa materialnego czy procesowego, poza wskazanymi w art. 386 § 2 i art. 386 § 4 k.p.c., powinny być załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym. Przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanka w postaci nierozpoznania istoty sprawy może jednak wystąpić również w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji oparł orzeczenie o określoną koncepcję prawną, która okazała się wadliwa. O wystąpieniu tej przesłanki można mówić zwłaszcza, jeżeli skutek przyjęcia uznanej za błędną koncepcji sąd pierwszej instancji nie poczynił kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, a w konsekwencji w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji.

Jak słusznie zauważył Sąd drugiej instancji, przenoszenie w takiej sytuacji procesowej ciężaru konstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia do sądu drugiej instancji wypaczałoby sens dwuinstancyjnego postępowania sądowego zagwarantowanego stronom w art. 176 ust. 1 Konstytucji (postanowienia SN: z 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06; z 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68; z 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14; z 26 marca 2015 r., V CZ 7/15; z 7 października 2015 r., I CZ 68/15, i z 12 stycznia 2021 r., I CZ 86/20).

Sąd Apelacyjny trafnie odczytał sytuację procesową występującą w niniejszej sprawie. Skoro bowiem – wbrew koncepcji Sądu Okręgowego – doszedł do przekonania, że w toku postępowania należało wnikliwie zbadać, czy doszło do przedawnienia roszczenia, ustosunkować się do zarzutu braku pomiędzy

poprzednimi właścicielami nieruchomości a powodami cesji wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości i wpływu ewentualnego braku takiej cesji na roszczenie powodów, jak również zbadać zarzut potrącenia, a Sąd pierwszej instancji – jak wynika z niezwykle lakonicznego uzasadnienia wyroku z 30 lipca 2020 r. – nie podjął żadnych czynności mających na celu dokonanie ustaleń faktycznych w tym kierunku, a ponadto nie odniósł się do wniosków dowodowych powodów zawartych w piśmie datowanym na 10 lutego 2020 r., to zachodziła potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych na etapie postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy wadliwie określił zatem istotę niniejszej sprawy, która sprowadza się do wiążącego określenia, czy – w świetle prawa materialnego – powodom przysługuje roszczenie o zapłatę z tytułu bezumownego korzystania, a jeśli tak – w jakiej wysokości, a odmawiając zbadania zasadności twierdzeń dotyczących przedawnienia roszczenia, zarzutu potrącenia, jak również zarzutu braku pomiędzy poprzednimi właścicielami nieruchomości a powodami cesji wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości – uchylił się od rozpoznania istoty sprawy.

Ponadto, należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że występujące w sentencji omyłki i niedokładności pisarskie w zakresie oznaczenia liczbowego i słownego zasądzonych kwot oceniane przez pryzmat sporządzonego przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienia wyroku, powodują, iż zaskarżone orzeczenie nie tylko nie poddaje się kontroli apelacyjnej, ale też niemożliwe jest ich usunięcie bez rozpoznania istoty sprawy po raz pierwszy przez Sąd Apelacyjny.

Tym samym orzeczenie kasatoryjne Sądu Apelacyjnego uznać należy za prawidłowe.

5. Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uznał zażalenie za nieuzasadnione i oddalił je na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

(r.n.)

[a!]

